Joanna Helios
(Uniwersytet Wrocławski)

Metody psychologiczne w prawie. Szkic problemu

Abstract

Psychological research approaches in law: A sketch of the problem

This paper aims to present research approaches in psychology and their possible application to law. In the author's view, there is no such thing as a single psychological research approach. On the contrary, there are many research approaches, due to the fact that psychology as a science is developing rapidly and new approaches are constantly emerging (e.g. neuropsychology). Meanwhile, jurisprudence distinguishes a psychological research approach linked to the school of legal realism, especially the European school and the concept of Leon Petrażycki.
Słowa kluczowe: metody psychologiczne, prawoznawstwo, emocje, neuronauka, psychologia prawa.

Celem niniejszego opracowania jest wskazanie metod psychologicznych[1] i możliwości ich wykorzystania w prawie. W mojej ocenie nie można

1 Prawoznawstwo operuje pojęciem metody naukowej. Ta ostatnia jest pojęciem gatunkowym, podrzędnym w stosunku do pojęcia metody jakiegokolwiek postępowania, zmierzającego do osiągnięcia w danych warunkach jakiegoś założonego celu, przy tym sposobu nadającego się do stosowania wielokrotnie, ilekroć w danych warunkach ma być realizowany cel danego rodzaju. W przypadku metody naukowej celem podejmowanego postępowania jest należycie ugruntowane poznanie prawdy. Nauce można postawić zadania poznawcze. Wtedy celem jest rozstrzygnięcia pytania, czy tak a tak jest, czy nie jest, lub – dlaczego tak a tak jest czy nie jest. Zwykle badania

mówić o jednej metodzie psychologicznej, tych metod jest wiele, z uwagi na fakt, że psychologia jako nauka, intensywnie się rozwija, dzięki czemu wciąż powstają nowe metody (np. neuropsychologia). Natomiast na gruncie prawoznawstwa wyodrębniana jest płaszczyzna psychologiczna, związana z nurtem realistycznym, zwłaszcza europejskim i koncepcją Leona Petrażyckiego.

I

Nauka prawa podejmuje wciąż nowe problemy związane z psychologią i socjologią; chodzi tutaj o badania nad „życiem prawnym", tj. nad prawnymi zachowaniami się i poczuciem prawnym, nad społecznym uwarunkowaniem i działaniem prawa. Wraz z wielością problemów prawnych podkreśla się różnorodność metod, które należy stosować przy wykorzystaniu dorobku innych nauk. Głosi się i na dzień dzisiejszy dość mocno już realizuje postulat integracji nauk prawnych z naukami zwłaszcza (chociaż nie tylko) społecznymi. W tym kontekście mówimy o integracji zewnętrznej prawoznawstwa. Od XIX i XX wieku zaczęło powstawać szereg psychologicznych teorii prawa. Co więcej w prawie można wyróżnić dwie płaszczyzny. Mianowicie płaszczyznę językowo – logiczną (właściwie znaczeniową *sensu largo*) oraz fenomenalistyczną, dzieloną na psychologiczną i socjologiczną[2]. Przydatność metody psychologicznej w okresie początkowym była marginalizowana, jednakże obecnie jej znaczenie rośnie. Na początku XX wieku rozwinęły się poszukiwania dotyczące realnych ujęć prawa (socjologia, psychologia prawa)[3]. Pierwotnie

naukowe nie ograniczają się do poszukiwania uzasadnionego rozstrzygnięcia co do prawdziwości jakichś zdań, lecz zmierzają następnie do ustalenia, przez jakie postępowanie osiągać określone stany rzeczy w sposób możliwie niezawodny, ekonomiczny i nie powodujący ujemnych zjawisk towarzyszących. Nie każdy sposób postępowania jest metodą postępowania, lecz tylko taki, który stosowany jest świadomie i taki, który nadaje się do wielokrotnego stosowania. Nie każda też metoda postępowania jest metodą naukową, lecz tylko taka, która dotyczy poznawania rzeczywistości, i to poznawania rzetelnego, a przynajmniej uznawanego za rzetelny w opinii danego środowiska kulturowego i w danej epoce historycznej. Z. Ziembiński, *Metodologiczne zagadnienia prawoznawstwa,* Wydawnictwo PWN, Warszawa 1974, s. 7–8.

2 K. Opałek, *Przedmiot prawoznawstwa a problem tzw. płaszczyzn prawa,* „Państwo i Prawo" 6 / 1969, s. 984 i n.

3 J. Oniszczuk, *Filozofia i teoria prawa,* Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2008, s. 5.

metodę psychologiczną przykładano do rozumienia norm prawnych. Psychicznym zjawiskiem prawnym kwalifikującym się do badania w płaszczyźnie psychologicznej jest norma prawna, która znajduje odzwierciedlenie w świadomości człowieka, gdy jest przez niego przeżywana. Norma prawna pojmowana za L. Petrażyckim[4] jako dwustronna – zobowiązująco – uprawniająca, przeżywana jest jako przeżycie emocjonalne. Człowiek przeżywający normę świadomy jest swych uprawnień i obowiązków względem innych. Jeśli ta świadomość działa w określonych ludziach, skłania ich do zachowania się względem siebie zgodnie z normą; to zbiorowe zachowanie się ludzi, porządek prawny, stanowi dalszy pośredni odpowiednik realny normy prawnej – zjawisko społeczne. Przedmiotem badań w płaszczyźnie psychologicznej są przeżycia wewnętrzne tych ludzi, stymulujące ich do takich zachowań[5]. Dla współczesnych nauk szczegółowych badania psychologiczne nad tzw. realnym aspektem prawa, umożliwiają formułowanie racjonalnie uzasadnionych ocen skuteczności prawa obowiązującego i postulatów jego poprawy[6].

Bezpośrednie związki prawa z psychologią, wyrażające się w postaci odrębnych badań i zastosowania metod i technik badawczych, używanych przede wszystkim i najczęściej w psychologii początkowo pozostawały w sferze postulatów i zamierzeń. Znacznie łatwiej było wyodrębnić i scharakteryzować podejście psychologiczne, nawiązując do tradycyjnych kierunków psychologicznych w teorii prawa, stanowiących raczej próby psychologicznej interpretacji pewnych problemów z zakresu prawa aniżeli w oparciu o szczegółowe badania empiryczne zgodne z wymogami współczesnej psychologii. Za przykład posłużyć tutaj może przywoływana już teoria L. Petrażyckiego zbudowana na psychologii emocjonalnej, czy też skandynawski realizm prawniczy, reprezentowany między innymi przez A. Rossa, który w swoich pracach wiele miejsca poświęcił rozważaniom psychologicznym. Teoria Rossa w najbardziej zdecydowany sposób zbliża się do behawioryzmu, dalekiego od pierwotnego rygoryzmu tego

---

4 L. Petrażycki, *Wstęp do nauki prawa i moralności. Podstawy psychologii emocjonalnej,* Wydawnictwo PWN, Warszawa 1959.

5 A. Delorme, *Socjologiczna a psychologiczna płaszczyzna badania prawa,* „Państwo i Prawo" 10 / 1968, s. 579–580.

6 A. Kozak, *Metodologia badań prawniczych,* [w:] *Wprowadzenie do nauk prawnych. Leksykon tematyczny,* A. Bator, W. Gromski, A. Kozak, S. Kaźmierczyk, Z. Pulka, wydanie 1, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2006, s. 48.

kierunku, a z wyraźnym nawiązaniem do psychologii głębi i psychologii topologicznej[7].

Na szczególną uwagę zasługuje teoria L. Petrażyckiego, który zdefiniował prawo jako akt psychiczny zachodzący w umysłach ludzi (będącymi istotami zewnętrznymi względem badacza zjawisk prawnych usiłującego poznać cudze przeżycia psychiczne w celu ustalenia czym jest prawo). Akt ten wymaga nie tylko introspekcji, lecz również posługiwania się metodą obserwacji zewnętrznej. W ocenie Petrażyckiego właściwą metodą stosowaną przez filozofa prawa powinna być „metoda mieszana", stanowiąca połączenie obserwacji wewnętrznej i zewnętrznej. Tym samym prawo powinno być badane jako coś idealnego zachodzącego w psychice człowieka, w jego emocjach. Powoływany filozof stosował metodę, która polegała na wprowadzaniu psychologicznych przesłanek i psychologicznej dedukcji jako metody właściwej rozważaniom filozoficzno-prawnym[8]. Głównym trzonem rozważań Leona Petrażyckiego stała się psychologia emocjonalna i oparta na niej subiektywistyczna koncepcja prawa ja zjawiska psychologicznego – indywidualnego emocjonalnego przekonania jednostki o tym, co należne i obowiązkowe. Z tymi poglądami idzie w parze psychologistyczne ujęcie normy prawnej i pojęć prawnych jako „tworów projekcyjnych", „fantazmatów emocjonalnych"[9] (oczywiście w ujęciu normy prawnej powoływanego filozofa można dostrzec pewne niekonsekwencje, jednak ich omówienie wykracza poza ramy opracowania).

Co więcej, Petrażycki doszedł do wniosku, że dotychczasowa psychologia jest teorią, która nie w pełni oddaje naturę ludzkiej psychiki albowiem pomija emocje, które są najistotniejsze z punktu widzenia prawa[10]. Prawo oddziałuje wychowawczo przez stałe pobudzanie jednych motywów działania i tłumienie innych motywów. Ponadto prawo także

---

7 M. Borucka-Arctowa, *Podejście psychologiczne*, [w:] *Metody badania prawa. Materiały,* A. Łopatka (red.), Wydawnictwo PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 95.

8 M. Kik, *Leona Petrażyckiego filozofia prawa,* Czasopismo Filozoficzne nr 1 wrzesień 2006, s. 54.

9 K. Opałek, *Problematyka projekcji w teorii Leona Petrażyckiego*, [w:] *Prawo w zmieniającym się społeczeństwie. Księga Jubileusza Pani Profesor Marii Boruckiej-Arctowej,* G. Skąpska (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1992, s. 23.

10 M. Kik, *Leona Petrażyckiego filozofia prawa*…, s. 54–55.

wzmacnia i rozwija pewne skłonności i cechy charakteru, dyspozycje i nastawienia behawioralne, oraz osłabia i prowadzi do zaniku innych. Powtarzanie w kolejnych pokoleniach czynności, do których skłania prawo, pozostawia „ślady" w psychice, powoduje „automatyzację ruchów", „przenika w ciało i w krew społeczeństwa". Konsekwencją wskazanego przez filozofa oddziaływania prawa jest fakt, że zdecydowana większość ludzi postępuje zgodnie z prawem „bez walki motywów". Warto odnotować, iż wraz z rozwojem stosunków społecznych „psychiczne ciśnienie prawa" stopniowo się zmniejsza na skutek osiągania większych efektów wychowawczych[11]. L. Petrażycki wskazał na emocje jednostronnie imperatywne (emocje moralne) oraz imperatywno-atrybutywne (emocje prawne). Te ostatnie są ważniejsze, gdyż oprócz obowiązku przeżywania powinności (analogicznie w emocjach moralnych), posiadają także przeżywanie uprawnienia. W przypadku uprawnienia przeżycie polega na przekonaniu, że określone postępowanie jest przez jakiś podmiot wymagane. Cecha prawa polegająca na przeżyciu uprawnienia i obowiązku powoduje, że prawu przypisuje się w tej koncepcji roszczeniowy charakter. Ta roszczeniowość powoduje, że przeżycia prawne wymagają sprecyzowania uprawnień i obowiązków (systemu norm prawnych), co powoduje konieczność utworzenia w państwie instytucji prawnych[12].

II

Psychologię określano jako naukę o psychice, naukę o życiu umysłowym, naukę o zachowaniu. Psychologia bywa definiowana jako nauka o regulacji wzajemnych stosunków istot żywych z ich środowiskiem, zasadniczym jej przedmiotem jest człowiek i jego zachowanie się. Istnieje problem z określeniem miejsca psychologii wśród innych nauk. Problem ów wynika stąd, że zarówno człowiek, jak i jego zachowanie się są – w różnych aspektach – przedmiotem badań także innych dziedzin: biologicznych (fizjologii, anatomii), społecznych (socjologii, ekonomii),

11 A. Kojder, *Idee społeczno-prawne Leona Petrażyckiego i ich współczesne kontynuacje,* WWW.2.wpia.uw.edu.pl/files/idee_społeczne_prawne_LP.pdf?short= [dostęp: 13 listopada 2014].

12 J. Oniszczuk, *Koncepcje prawa,* Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego, Warszawa 2004, s. 187–188.

humanistycznych (prawa, politologii). Człowiek jest także przedmiotem zainteresowania nauk stosowanych, takich jak: medycyna, ekologia, pedagogika, ergonomia, zarządzanie. Wśród nauk o człowieku psychologia zajmuje ważne miejsce, ponieważ bada prawa zachowania oraz czynniki środowiskowe i osobowościowe, które nim sterują[13].

W rozwoju psychologii jako nauki dużą rolę odegrali prawnicy, bo przecież od czasów Oświecenia począwszy, następuje gwałtowny proces humanizacji prawa. Hasła indywidualizacji podejścia do przestępcy, konieczność wnikliwej analizy motywów jego działania, idee indywidualizacji kary przyjmują postać działań kodyfikacyjnych wykorzystujących osiągnięcia tych dyscyplin naukowych, które mają za zadanie poznawanie natury ludzkiej. Można śmiało powiedzieć, że rozwój psychologii sądowej wyprzedził powstanie psychologii akademickiej. Stawiana bywa też teza, iż idee stosowania psychologii w dziedzinie prawa inspirowały powołanie jej jako nauki. Same związki psychologii z prawem widoczne są na płaszczyźnie tworzenia prawa i społecznego funkcjonowania norm prawnych, zarówno w płaszczyźnie doktrynalno-legislacyjnej, jak i płaszczyźnie społeczno-psychologicznego funkcjonowania norm prawnych. Na płaszczyźnie doktrynalno-legislacyjnej psychologia pełni funkcję ideotwórczą (psychologia prawna), z kolei na płaszczyźnie społeczno-psychologicznego funkcjonowania norm prawnych funkcję badawczą (psychologia społeczna[14], psychologia prawa). Kolejna płaszczyzna, na której widoczne są związki psychologii z prawem, to płaszczyzna ścigania i orzecznictwa sądowego (karnego i cywilnego). W jej obrębie, w płaszczyźnie profesjonalno-prawnej psychologia pełni funkcję usprawniającą (psychologia sądowa), z kolei w płaszczyźnie wiadomości i umiejętności specjalnych funkcję ekspertalną (psychologia kliniczna[15] – sądowa). Związki na linii

---

13 A. Sowińska, *Wykłady z psychologii dla studentów kierunków ekonomicznych,* Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2004, s. 11–12.

14 Główne założenie psychologii społecznej: ważniejsze od tzw. obiektywnego obrazu świata jest to, jak ludzie subiektywnie spostrzegają i interpretują myśli i emocje, także zachowania otoczenia społecznego. Ludzie na ogół nie doceniają wpływu sytuacji, przeceniają wpływ osobowości. Naukami pokrewnymi dla psychologii społecznej, z których czerpie ona inspiracje badawcze są: psychologia osobowości (część psychologii ogólnej), antropologia kulturowa, socjologia, biologia i pedagogika. H. Hamer, *Psychologia społeczna. Teoria i praktyka,* Wydawnictwo Dilfin, Warszawa 2005, s. 19.

15 Psychologia kliniczna zaliczana jest do głównych dziedzin psychologii stosowanej. Obszarem zainteresowania psychologii klinicznej jest człowiek i jego środowisko

psychologia – prawo pojawiają się w sferze prawnej wykonawczej, gdzie psychologia pełni funkcję korekcyjną (kliniczna psychologia penitencjarna, psychologia resocjalizacyjna, psychoterapia) oraz w sferze prawnej korekcyjnej – funkcja profilaktyczna psychologii (psychologia środowiskowa). Należy nadmienić, że korzystanie w stanowieniu prawa z osiągnięć współczesnej psychologii nie jest w Polsce zbyt częste, chociaż przykłady można znaleźć w procedurach wdrażania do polskiego prawa procedur mediacyjnych. Ponadto w obszarze badań społeczno-psychologicznego funkcjonowania norm prawnych nie zaistniała jeszcze w pełni psychologia prawa. Rozwinęła się natomiast znakomicie psychologia społeczna[16].

Zdaniem J.M. Stanika[17] w literaturze naukowej dotyczącej problematyki psychologii i prawa da się zauważyć pewne nieścisłości, wynikające być może z braków kompetencji w dziedzinie prawoznawstwa. Autor dowodzi, iż psychologowie, niejako z marszu (w świetle swojej literatury psychologicznej), bez znajomości jurysprudencji, próbują wyznaczyć przedmiot i zadania psychologii sądowej, określanej różnymi terminami.

---

ujmowane z punktu widzenia zdrowia i choroby, dobrostanu i cierpienia. Ściślej mówiąc chodzi o człowieka w relacji do innych ludzi i systemów oraz uwarunkowania zdrowia i patologii, a także o teorię i praktykę rozwiązywania problemów zdrowotnych. Psychologia kliniczna ma swoje korzenie w działaniach praktycznych. U jej zarania pojawiła się psychoanaliza. Bardzo istotną rolę w rozwoju psychologii klinicznej odegrał także nurt empiryczny, zwany też niekiedy eksperymentalnym. W ciągu ponad stuletniej historii na przemiany psychologii klinicznej wpływały w nurcie pragmatycznym praktyczne potrzeby, ruchy społeczne i działanie organizacji oraz towarzystw naukowych. Z kolei nurt teoretyczny ma największy wpływ na przemiany w określaniu przedmiotu psychologii klinicznej i rozwoju podstaw teoretycznych praktycznego działania. I jeszcze nurt empiryczny, który najprawdopodobniej wniósł największy wkład do rozwoju specyficznych metod badania w psychologii klinicznej i tym samym, wraz z nurtem teoretycznym, wpłynął na umocnienie dyscypliny. Sama psychologia kliniczna jest jedną z głównych dziedzin psychologii stosowanej, ma silne powiązania z działami psychologii teoretycznej, w szczególności psychologii osobowości i psychologii społecznej. H. Sęk, *Wprowadzenie do psychologii klinicznej. Wykłady z psychologii 5,* Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2001, s. 21–23.

16 Z. Marten, *Psychologia w pracy sędziego,* Wydawnictwo Wyższa Szkoła Humanitas w Sosnowcu, Sosnowiec 2009, s. 13 i n.

17 J.M. Stanik, *Psychologia i prawo. Węzłowe problemy teoretyczne i aplikacyjne*, [w:] *Psychologia a prawo – płaszczyzny teoretyczne i aplikacyjne (związki i różnice),* J.M. Stanik (red.), Chowanna Tom 2 (37), Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2011, s. 16 i n.

Ich wysiłki mają przez to charakter fragmentaryczny. Z kolei prawoznawcy akcentują duża potrzebę wykorzystania psychologii w dziedzinie prawa, poprzestając na deklaracjach i oczekiwaniach. J.M. Stanik zauważa, iż aby uniknąć błędów należałoby wykazać możliwie spójne i jednorodne związki pomiędzy prawem a psychologia i przyjąć odpowiednie kryteria podziału rzeczywistości prawnej, wobec której psychologia może podejmować badania i dostarczać naukowych wyników do stosownej aplikacji. Jego zdaniem najbardziej odpowiednie do tego celu kryterium podziału wynika z samej kolejności ustanawiania i stosowania prawa. Autor wymienia: 1) tworzenie (ustanawianie) prawa; 2) społeczne funkcjonowanie w danym państwie ustanowionych norm prawnych; 3) egzekwowanie przestrzegania owych norm (ściganie i orzecznictwo); 4) wykonywanie wydanych, prawomocnych rozstrzygnięć prawnych (wyroków); 5) działalność prewencyjna (która obejmuje swoim zasięgiem szeroki obszar aktywności instytucjonalnej i wolontariatu). Do tego podziału Autor przystosowuje cele psychologiczne (pewne różnice z podziałem prezentowanym w przywoływanym opracowaniu Z. Martena). Wyróżnia następujące funkcje psychologii i nazwy subdyscypliny psychologicznej: 1) funkcja ideotwórcza (psychologia prawa); 2) funkcja badawcza i edukacyjna (społeczna psychologia prawa); 3) funkcja usprawniająca (psychologia prawnicza) oraz eksperymentalno-mediacyjna (psychologia sądowa); 4) funkcja korekcyjna i wspomagająca (psychologia resocjalizacyjna); 5) funkcja profilaktyczna i edukacyjna (psychologia wspólnoty lokalnej).

Wymiar sprawiedliwości od dawna korzysta z wiedzy psychologicznej oraz opinii i ocen sporządzanych przez biegłych psychologów. Najbardziej ogólnym odniesieniem psychologii i prawa jest korzystanie z wyników pracy psychologa naukowca. Ważnym zastosowaniem psychologii, jej metod, jest wykorzystanie metod psychologicznych do ewaluacji procedur prawnych. Celem działań psychologów będzie badanie sposobu rozumienia norm prawnych oraz wskazywanie psychologicznych mechanizmów ważnych przy stosowaniu prawa w praktyce. Efektem tych działań może być wykorzystanie wiedzy psychologicznej i danych empirycznych zebranych przez psychologów do optymalizacji funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Psychologia może wskazywać jakie jest społeczne rozumienie norm prawnych na etapie tworzenia przepisów prawa. W praktyce społecznej poszukuje się rozwiązań prawnych różnorodnych zjawisk patologicznych. Same badania psychologiczne dotyczące relacji między postawami a zachowaniem pozwalają przybliżyć odpowiedź na pytanie,

dlaczego i jakich sytuacjach ludzie przestrzegają przepisów prawa, a kiedy je łamią. Badania postaw wobec prawa, a szczególnie relacji między ich poznawczym komponentem, znajomością norm a realnym zachowaniem[18], może wskazywać, jak formułować definicje i konstrukcje prawne. Należy mieć na uwadze, iż ważnym aspektem przy tworzeniu prawa jest przede wszystkim zrozumiały sposób formułowania norm prawnych. W tym ujęciu potrzebne jest także klarowne wyjaśnianie społecznych konsekwencji przestrzegania norm prawnych czy zagrożeń wynikających z ich łamania. Z kolei psychologiczne badania nad stosowaniem prawa w praktyce sądowej to przede wszystkim odwołanie się do specyfiki procesu decyzyjnego. Psychologia dysponuje uzyskanymi empirycznie uwarunkowaniami podejmowania decyzji. Proces ów zależy od procesów poznawczych modyfikowanych przez emocje, cechy indywidualne sędziego, ocenę ryzyka, także od kontekstu problemu, ogólnego i środowiskowego, oraz od doświadczenia i wiedzy sędziego. Wszak podejmowanie decyzji przez sędziego jest procesem niezwykle skomplikowanym i zależnym od wielu zmiennych[19].

Wiemy już, iż najbardziej pojemnym pojęciem określającym problematykę z pogranicza psychologii oraz prawa jest termin „psychologia prawa". Psychologię prawa definiuje się najczęściej jako naukowe badania wzajemnych konsekwencji działania prawa na ludzi i ludzi na prawo. Obejmuje ona zastosowanie osiągnięć psychologii teoretycznej i stosowanej w odniesieniu do instytucji prawnych oraz osób wchodzących w kontakt z prawem. W literaturze przedmiotu można również spotkać określenie „psychologia i prawo". To pojęcie używane jest zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i niektórych krajach europejskich. Zwolennicy

---

18 Ludzie są bardziej skłonni podporządkować się prawu jeśli mają do dyspozycji sprawiedliwe procedury (sprawiedliwość proceduralna), jeżeli na podstawie sprawiedliwych procedur sąd będzie rozstrzygał o ich winie czy niewinności. Psychologia społeczna zastanawia się jak ludzie oceniają prawo, system prawny, bowiem od tego zależy czy adresaci będą podporządkowywać się prawu czy też nie. W USA przeprowadzane są badania dotyczące zaostrzania kar, czy surowsze kary wpływają na zmniejszenie przestępczości zgodnie z teorią odstraszającej funkcji kary? Na to pytanie nie ma jednoznacznej odpowiedzi. W tym zakresie ważna jest współpraca prawników i psychologów. Patrz szeroko: E. Aronson, T.D. Wilson, R.M. Ackert, *Psychologia społeczna,* Wydawnictwo Zysk i S-Ka, Poznań 2012, s. 447 i n.

19 M. Toeplitz-Winiewska, *Co psychologia może ofiarować wymiarowi sprawiedliwości?*, [w:] *Psychologia i prawo. Między teorią a praktyką,* J. Kabzińska (red.), Wydawnictwo GWP, Sopot 2014, s. 47–50.

tego podejścia argumentują, że najpełniej oddaje ono wzajemność związków między obiema dziedzinami wiedzy oraz ich równorzędność, w przeciwieństwie niekiedy do preferowanego przez prawników ujęcia, wedle którego psychologia służy realizacji celów zdefiniowanych przez prawo i potrzeb systemu prawnego. Możemy też mieć do czynienia z perspektywą, w której ramach prawo stanowi (jeden z wielu) przedmiotów psychologicznej refleksji. Pojęcie psychologii prawa (lub psychologii i prawa) jest często utożsamiane z terminem „psychologia sądowa". Ta ostatnia może być definiowana szeroko lub wąsko. Szeroko, jako każde zastosowanie psychologicznej wiedzy lub metod w zadaniach realizowanych w obrębie systemu prawa lub jako korzystanie z osiągnięć psychologii jako nauki i adaptowanie jej na rzecz nauk prawnych w celu umożliwienia realizacji zadań wymiaru sprawiedliwości (jako synonim wobec terminu „psychologia i prawo"). Natomiast w wąskim ujęciu „psychologia sądowa" stanowi gałąź psychologii stosowanej, która zajmuje się zbieraniem, badaniem i przedstawianiem dowodów dla celów sądowych. Jej rola polega na dostarczaniu informacji psychologicznych w celu ułatwienia podejmowania decyzji prawnych. W tym ujęciu psychologia sądowa ogranicza się do problematyki opiniodawstwa sądowo-psychologicznego na potrzeby wymiaru sprawiedliwości[20].

Obecnie psychologia przechodzi okres niezwykle intensywnego rozwoju związanego z jednej strony z programem badawczym *cognitive science,* ewoluującym następnie w stronę współczesnej rodziny „neuronauk", z drugiej zaś powstaniem i dorobkiem psychologii ewolucyjnej. Tym samym dystans pomiędzy rozwojem badań psychologicznych (coraz silniej zintegrowanych z osiągnięciami biologii ewolucyjnej, neurobiologii, informatyką itd.), a ich odzwierciedleniem w nauce prawa uległ drastycznemu powiększeniu[21]. Współcześnie na gruncie nauk prawnych zauważalne są dwie tendencje. Pierwsza polega na zwrocie prawoznawstwa w kierunku tzw. neuronauki (neuroscience) w zakresie badań nad procesami poznawczymi i decyzyjnymi człowieka. Widoczne jest neurofizjologiczne podłoże badań w prawie. Druga tendencja opiera się na przeświadczeniu, że system prawny powinien odejść od przestarzałej koncepcji dyktującej, jak ludzie powinni postępować, natomiast system prawny powinien postarać się lepiej

20 J. Kabzińska, *Nowe ścieżki psychologii i prawa*, [w:] *Psychologia i prawo…*, s. 61–62.

21 T. Pietrzykowski, *Intuicja prawnicza: w stronę zewnętrznej integracji teorii prawa*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2012, s. 17.

zrozumieć, jak ludzie rzeczywiście się zachowują, co ma wpływ na owo ich zachowanie. W literaturze podkreśla się, że fizjologia i umysł są ze sobą ściśle sprężone, stanowią niemal jedność. Takie podejście powinno przyczynić się do powstania zmian w systemie prawnym. Jednakże system stawia opór przed wyzwaniami neurobiologii, ponieważ zakłada, że ludzie „rozumują praktycznie"[22] (pomijając fakt, że swoista utrata racjonalności działania nie musi być spowodowana spadkiem wydolności procesów poznawczych, ale utratą kontaktu, ze swym bagażem doświadczeń emocjonalnych[23]), w ocenie prawa są skłonni do zachowań zgodnych ze swym najlepszym interesem, działają racjonalnie i potrafią tak samo podejmować decyzje, kontrolować impulsy i rozumować[24], oczywiście wyłączane są w tym schemacie zachowania osób cierpiących na choroby psychiczne czy upośledzenia umysłowe, a także osób o skłonnościach psychopatycznych[25]. W ciągu ostatniej dekady systemy prawne Europy Zachodniej przestały oponować przeciwko wykorzystywaniu osiągnięć neuronauki w procesach sądowych. Powoływanie się na obrazy mózgu uzyskane dzięki użyciu funkcjonalnego magnetycznego rezonansu jądrowego (fMRI) czy na badania genetyczne są jednak domeną rynku usług prawniczych w USA[26].

W doktrynie można znaleźć wiele poglądów na temat neuronauki, wyzwań i obaw z nią związanych[27]. Widzimy zatem, że na zmiany we współczesnej psychologii nie pozostaje obojętna psychologia prawa, w ramach której rozwija się neuropsychologia sądowa, rozumiana jako wszelkie zastosowanie wiedzy neuropsychologicznej do realizacji zadań wymiaru sprawiedliwości i wyjaśniania prawnie relewantnych zagadnień. Rozpatrywanie relacji mózg – zachowanie na gruncie neuropsychologii w ogóle, a tym samym neuropsychologii sądowej, dotyczy dwóch aspektów: odnoszącego się do normy i aspektu klinicznego. Aspekt odnoszący się do

---

22 W. Załuski, *Nauki kognitywne a filozofia prawa*, www.academia.eu/2654028/cognitive_science_and_legal_theory [dostęp: 17 października 2013].

23 P. Krukow, *Modele neurobiologiczne a zagadnienie osobowości*, http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2263 [dostęp: 20 październik 2013].

24 D. Eagleman, *Neurobiologia ulepszy prawo*, http://wiadomości.onet.pl/prasa/mozg-podręcznik-uzytkownik/ght2f [dostęp: 15 wrzesień 2013].

25 Patrz szeroko. B. Pastwa-Wojciechowska, *Naruszenie norm prawnych w psychopatii. Analiza kryminologiczno-psychologiczna,* Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2005.

26 B. Zyzik, *Genetyka behawioralna na sali sądowej*, „Forum Prawnicze" 2012, s. 30 i n.

27 T.M. Spranger (red.), *International Neurolaw. A comparative analysis,* Springer Heidelberg Dordrecht, London–New York 2012, s. 424.

normy obejmuje wyjaśnienie mózgowych mechanizmów procesów percepcyjnych, poznawczych, językowych, wykonawczych czy motorycznych w zdrowym mózgu. Wiele prawnie relewantnych zagadnień, znajdujących się od dawna w obszarze zainteresowania psychologii prawa, podejmowanych jest obecnie z perspektywy neuropsychologicznej, dla przykładu: neuropsychologiczne podłoże kłamstwa i oszukiwania[28]. Neuropsychologia sądowa jest dziedziną neuronauk, zajmujących się funkcjonowaniem mózgu człowieka w różnych kontekstach społecznych. Ma ona bogate tradycje kliniczne, czerpiące w sposób interdyscyplinarny z takich dziedzin, jak: neuroanatomia, neurofizjologia, neurochemia, neurogenetyka, neurolingwistyka i tym podobne. Wykorzystując dorobek tych dyscyplin zarówno do diagnozy, jak i w procesie terapii neuropsychologicznej, koncentruje się na opisie i ocenie związku mózg – zachowanie[29].

Zastosowanie dowodu z neuronauki ma miejsce w wielu sprawach w systemie prawnym amerykańskim. Neuronauka odgrywa tam decydującą rolę w szacowaniu przyszłych niebezpieczeństw. W USA naukowcy wskazali trzy obszary, w których neuronauka odgrywa decydującą rolę, zwłaszcza w procesie karnym:

1. Młodzieńczy mózg – naukowcy wykazują fundamentalne różnice w myśleniu między młodzieńczym a dorosłym mózgiem. Część mózgu obejmująca kontrolę zachowań dojrzewa przez lata młodzieńcze. Osoby poniżej 18 roku życia nie są w stanie brać moralnej odpowiedzialności za swoje działania. Z cytowanych w orzeczeniach sądów amerykańskich opinii wynika, że jednostki poniżej 18 roku życia nie są w stanie oszacować natury ich zbrodni. Naukowcy aktywnie kontynuują debatę nad rolą neuronauki nad młodzieńczym mózgiem. W mojej ocenie nie wszystkie wyniki w tej kwestii będzie można traktować jako stu procentowo pewne w procesach karnych.
2. Nałóg, trauma i odpowiedzialność – toczy się debata nad sprawiedliwością systemu karania wobec osób cierpiących na różne „choroby mózgu". Powstaje pytanie, czy nałóg może dawać podstawy prawne do łagodzenia kary czy nawet odstępowania od jej wymierzenia w sytuacjach popełnienia przestępstwa? Stawiane jest

28 J. Kabzińska, *Nowe ścieżki psychologii i prawa*, [w:] *Psychologia i prawo…*, s. 63.

29 B. Ledwoch, *Aplikacyjny charakter neuropsychologii sądowej na gruncie prawa*, [w:] *Psychologia i prawo…*, s. 78.

pytanie o granice ludzkiej odpowiedzialności w przypadkach indywidualnych, kiedy mózg pracuje inaczej na skutek nałogu? Oczywiście w polityce publicznej nałóg nie stanowi usprawiedliwienia kryminalnych zachowań, ale daje możliwość spojrzenia na zachowanie jednostki z innego punktu widzenia. Istnieje też problem odpowiedzialności karnej osób cierpiących na PTSD (zespół stresu pourazowego), który dotyczy między innymi weteranów wojennych. Wskazywane jest traumatyczne uszkodzenie mózgu i łagodne uszkodzenie mózgu.

3. Psychopatia – neuronauka pochyla się również nad badaniem psychopatycznego mózgu. Psychopatia jest to zaburzenie osobowości naznaczone emocjonalnym dystansem i antyspołecznymi zachowaniami. Psychopatia jest istotna dla prawa. Ocenia się, że psychopaci stanowią 25% dorosłej populacji męskiej przebywającej w zakładach karnych. Najczęściej popełniają przestępstwa z użyciem przemocy. Chociaż doktryna prawna może lub nie może ostatecznie zmienić w świetle neuroscience badania psychopatycznych mózgów, to nie spowoduje, że równolegle będą rozwijać się lepsze programy terapeutyczne dla osób wykazujących skłonności psychopatyczne. Aczkolwiek na bazie osiągnięć neuronauki wciąż doskonalone są programy terapeutyczne, być może w przyszłości pod wpływem tych badań uda się zmniejszyć prawdopodobieństwo recydywy wśród nastolatków płci męskiej, wykazujących tendencje psychopatyczne.

W amerykańskim systemie prawnym sprawy związane z uszkodzeniami mózgu, roszczenia odszkodowawcze z tego tytułu, stanowią powszechność (np. uszkodzenia mózgu wśród amerykańskich graczy futbolu). „Modne" też są sprawy cywilne związane z PTSD. Naukowcy zaczynają lepiej rozumieć neuronalne korelacje PTSD a zaburzenia funkcjonowania mózgu. Neuronauka może zmienić przebieg i wynik spraw sądowych opartych na PTSD. Zwracam uwagę na dokonane w doktrynie rozróżnienie na krzywdę ciała i krzywdę umysłu. Sąd w Michigan w jednym ze swoich orzeczeń doszedł do wniosku, że dowody dostarczane przez neuronaukę udoskonaliły argument, że PTSD jest w rzeczywistości krzywdą „ciała". Przecież mózg jest częścią ludzkiego ciała, więc krzywda lub szkoda spowodowana PTSD, jest krzywdą „ciała"[30].

---

30 O.D. Jones, F.X. Shen, *Law and Neuroscience in the United States*, [w:] *International Neurolaw. A comparative analysis*…, s. 364 i n.).

Ponadto trzeba pamiętać także o tym, że prawo[31] jest niezmiernie skomplikowane, w związku z tym na gruncie prawa karnego brany jest pod uwagę nie tylko sam fakt popełnienia przestępstwa. Istotne znaczenie mają również intencje sprawcy, odpowiedź na pytanie, czy działanie sprawcy było zamierzone, czy może było to działanie przypadkowe? Neuronauka / neuropsychologia może pomóc nam w dostarczeniu wiedzy na temat naszej motywacji do wymierzenia kary[32]. Trzy aspekty prawa na które wpływa współczesna neuronauka, wiążą się z odpowiedzialnością, wartością dowodową oraz sprawiedliwym traktowaniem sprawcy w procesie wymierzania kary[33].

Innym obok neuronauki / neuropsychologii przykładem subdyscyplin psychologii rzutującej również na zagadnienia prawnie relewantne jest psycholingwistyka, zwłaszcza psycholingwistyka sądowa. Jej celem jest odkrywanie procesów psychicznych, dzięki którym ludzie przyswajają język i go używają. Psycholingwistyka sądowa znajduje zastosowanie przede wszystkim w identyfikacji mówców lub autorów dokumentów (np. anonimowych informacji o zagrożeniu bombowym i terrorystycznym)[34].

Metody psychologiczne wykorzystywane są również w alternatywnych metodach rozwiązywania sporów (mediacja, arbitraż, koncyliacja, moderacja, itp.). Mowa jest wtedy o psychologii konfliktów. Za pomocą metod psychologicznych próbuje się ustalić przedmiot i strony konfliktu interpersonalnego, możliwości interwencji, wyjścia ze sporu, udział stron trzecich. Każdy mediator powinien posiadać wiedzę psychologiczną. Prowadzenie mediacji jest bardzo trudną sztuką. Od mediatora wymaga się

---

31 por. A. Światłowski, *Świadomość prawna uczestników internetowych forów dyskusyjnych; reforma prawa karnego a punitywność postaw*, [w:] *Przemoc i marginalizacja. Patologie społecznego dyskursu,* P. Piotrowski (red.), Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2004, s. 94 i n.

32 Przed systemem prawnym stoją nowe wyzwania. Choroba psychiczna i różnego rodzaju wykorzystywanie jej do obrony nie jest jedynym problemem, z jakim muszą się uporać obecne systemy prawne. Istnieją dwa stosunkowo nowe zjawiska, nastręczające systemowi prawnemu kłopotów, mianowicie dysocjacja, dysocjacyjne zaburzenia osobowości oraz odzyskanie pamięci. Dysocjacja i odzyskanie pamięci mają to samo źródło w dzieciństwie i pozostawiają wiele wątpliwości w kontekście odpowiedzialności prawnej. M.E.P. Seligman, E.F. Walker, D.L. Rosenhan, *Psychopatologia,* Wydawnictwo Zysk I ska, Poznań 2004, wydanie I, s. 718–719.

33 M.S. Gazzaniga, *Kto tu rządzi – ja czy mój mózg? Neuronauka a istnienie wolnej woli,* Wydawnictwo Smak Słowa, Sopot 2013, s. 153–163.

34 J. Kabzińska, *Nowe ścieżki psychologii i prawa*, [w:] *Psychologia i prawo…*, s. 64–65.

niezwykłego taktu, kultury, bezstronności. Formułowane są dyrektywy dotyczące postępowania mediatora. Dyrektywy te mocno są osadzone w psychologii, ale muszą też uwzględniać uwarunkowania prawne[35].

Podsumowując można stwierdzić, iż współcześnie wzrasta wykorzystywanie metod psychologicznych w prawie, zarówno w płaszczyźnie tworzenia prawa, jak i w płaszczyźnie jego stosowania. Ta ostatnia jest najbardziej znacząca dla wzajemnego oddziaływania prawa i psychologii, gdyż związana jest z wykorzystywaniem opinii psychologicznych przez podmioty stosujące prawo, zwłaszcza sędziów, w postępowaniach dowodowych. W doktrynie i w praktyce stawiane są kolejne pytania o sposoby wykorzystywania psychologii (metod psychologii) do rozwiązywania kwestii prawnych.

---

35 S. Chełpa, T. Witkowski, *Psychologia konfliktów. Praktyka radzenia sobie ze sporami,* Wydawnictwo UNUS 1999, s. 201 i n.